

**Wiesław Kotarba**

Politechnika Warszawska

---

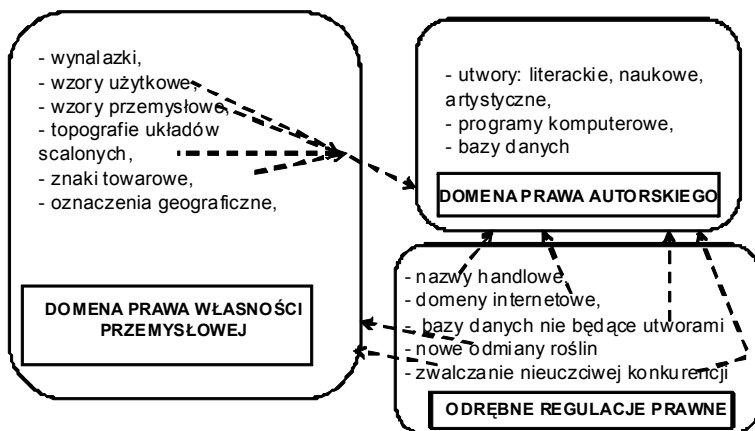
## DYLEMATY WŁASNOŚCI INTELEKTUALNEJ NA PRZYKŁADZIE OCHRONY PROGRAMÓW KOMPUTEROWYCH

---

**Streszczenie:** W artykule omówiono problem funkcjonowania obowiązujących zasad ochrony własności intelektualnej. Na przykładzie ochrony programów komputerowych wykazano, że jeśli zasady te mają sprzyjać szeroko rozumianemu rozwojowi cywilizacyjnemu, to konieczne jest (i to w skali świata) dokonanie radykalnych ich zmian.

### 1. Wstęp

Każda praktycznie aktywność ludzka jest w stale zwiększającym się zakresie uzależniona od dóbr niematerialnych podlegających ochronie prawnej, będących własnością określonych podmiotów. Zarówno w nauce, jak i w praktyce używa się dwóch określeń odnoszących się do tej własności. Wyróżnia się własność intelektualną i własność przemysłową. Takie podejście znajduje swoje źródło w tradycji tworzenia prawa zakładającej dwa odrębne obszary: prawa autorskiego, odnoszącego się do tzw. utworów, i prawa własności przemysłowej, odnoszącego się głównie do twórczości technicznej. Wyodrębnianie własności przemysłowej z własności intelektualnej sugeruje, że chodzi tu o własność materialną (budynki, budowle, maszyny, urządzenia itd.) – o ochronę mienia, pomija zaś fakt, że przedmioty tzw. własności przemysłowej są również, i to ewidentnie, wytworami intelektu i że utwory bardzo często wykorzystywane są właśnie w szeroko rozumianym przemyśle. W 1994 r. w porozumieniu w sprawie handlowych aspektów praw własności intelektualnej stanowiącym jedno z porozumień tworzących Światową Organizację Handlu po raz pierwszy (i słusznie) pojęciem „własności intelektualnej” objęto przedmioty chronione zarówno przez prawo autorskie, jak i przez prawo własności przemysłowej. Można więc mówić, wyznając tradycyjne podejście, o własności intelektualnej w wąskim znaczeniu lub współcześnie – o własności intelektualnej w szerokim znaczeniu. Własność intelektualna rozumiana w wąskim znaczeniu to własność utworów (literackich, naukowych, artystycznych, programów komputerowych, baz danych będących utworami itd.). Szerokie rozumienie własności intelektualnej obejmuje zaś nie tylko wymienione przedmioty, ale także: bazy danych niebędące utworami, wybrane utwory, których ochrona wygasła, wynalazki, wzory użytkowe, wzory przemysłowe, topo-



**Rys. 1.** Przedmioty szeroko rozumianej własności intelektualnej

Źródło: opracowanie własne.

grafie układów scalonych, *know-how*, nowe odmiany roślin, znaki towarowe, nazwy handlowe, oznaczenia geograficzne, domeny internetowe (rys. 1).

Na przedmiotowy zakres ochrony własności intelektualnej istotny wpływ mają procesy globalizacji gospodarki światowej. Towarzyszy im chęć objęcia ochroną prawną wszelkich przejawów działalności intelektualnej. W efekcie dysponowanie nadającymi się do komercjalizacji dobrami niematerialnymi staje się domeną coraz mniejszej liczby organizacji i służy umacnianiu ich monopolistycznej pozycji. Tymczasem dynamiczny rozwój techniki i technologii, w tym przede wszystkim w zakresie telekomunikacji, komputeryzacji i Internetu, umożliwia, z korzyścią dla rozwoju cywilizacyjnego świata, swobodny przepływ informacji, wiedzy i kulturowych dóbr niematerialnych. Powstaje w tej sytuacji narastający konflikt między obowiązującym własnościowym modelem ochrony własności intelektualnej a praktyką jego wykorzystania.

W artykule przedstawiono (w formie syntetycznej) problemy związane z ochroną programów komputerowych. Zamiarem autora jest przyczynienie się do podjęcia szerokiej dyskusji nad potrzebą wprowadzenia radykalnych zmian w podejściu do ochrony własności intelektualnej. Szczególna rola przypada tu przedstawicielom nauk ekonomicznych, którzy wciąż, moim zdaniem, w zbyt małym zakresie podejmują ten temat. Większość doniesień literaturowych koncentruje się na systemie patentowym, i to nie na mechanizmach jego funkcjonowania i przydatności do osiągnięcia celów przedsiębiorstwa (dokładniej: każdej organizacji), lecz wyłącznie na ilościowych analizach zgłoszeń wynalazków i uzyskanych patentów<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Analizach o bardzo często wątpliwej jakości wynikającej z braku wiedzy na temat procedur uzyskiwania ochrony patentowej.

## 2. Ochrona programów komputerowych jako utworów

Przepisy prawa autorskiego nie precyzują definicji programu komputerowego (tak samo jak i innych rodzajów utworów). Zakres ochrony programu komputerowego prawem autorskim podobny jest do zakresu ochrony utworów literackich i obejmuje wyłącznie formę wyrażenia tego programu. Wyłączone z ochrony są idee i zasady będące podstawą każdego elementu programu komputerowego, w tym podstawą łączący (interfejsów). Prawo autorskie zabrania więc kopiowania kodu źródłowego lub kodu przedmiotowego, ale nie uniemożliwia opracowania alternatywnych sposobów wyrażania tej samej idei i zasad w odmiennym kodzie źródłowym lub przedmiotowym. Trzeba przy tym wyraźnie podkreślić, że program komputerowy, tak jak utwór każdego innego rodzaju, podlega ochronie jedynie wówczas, gdy forma jego wyrażenia ma indywidualny charakter (jest oryginalna). Problem tkwi jednak w tym, że zarówno w doktrynie prawa, jak i w orzecznictwie nie istnieje jednolite rozumienie tego indywidualnego charakteru: jedni podkreślają konieczność przeniesienia do utworu indywidualnych cech twórcy (osobistej interpretacji), a drudzy uznają, że istotniejsza jest oryginalność utworu, a nie jego indywidualny charakter. Jeszcze inni uważają, że utwór ma być niepowtarzalny, jedyny w swoim rodzaju. Sprawę dodatkowo komplikuje fakt, że prawa wyłączne do programu komputerowego (dokładniej: do każdego utworu) powstają automatycznie z chwilą jego powstania – bez potrzeby spełnienia jakichkolwiek formalności<sup>2</sup>. To twórcy (autorzy) lub ich następcy prawni (producenci) sami uznają, że te prawa im się należą. Udowodnienie, że tak nie jest, czyli wykazanie, że prawa wyłączne nie powstały, możliwe jest tylko w postępowaniu sądowym. Podmiot posądzony o naruszenie praw musi w praktyce udowodnić, że nie doszło do naruszenia, bo prawa te w ogóle nie powstały. Postępowania sądowe są długotrwałe i kosztowne, a poglądy biegłych, na których opierają się sądy, są niejednolite. Sposób określania przedmiotowego zakresu ochrony programów komputerowych oraz powstawania praw wyłącznych do tych programów sprzyja więc zawłaszczaniu dóbr niematerialnych. Godzi to jednoznacznie w interesy osób fizycznych i małych i średnich przedsiębiorstw.

Twórcy programów komputerowych tworzący je w ramach obowiązków służbowych (w ramach stosunku pracy) mają radykalnie ograniczone prawa osobiste. Nie mają prawa, jak twórcy wszystkich innych utworów, do nienaruszalności treści i formy programu oraz jego rzetelnego wykorzystania, decydowania o pierwszym udostępnieniu i do nadzoru nad sposobem korzystania z programu. Następca prawny, choćby nawet nie nabył całości autorskich praw majątkowych do programu komputerowego, może bez zgody twórcy wprowadzać zmiany w programie. Twórcy ci mają jedynie prawa do autorstwa utworu, oznaczenia programu swoim nazwiskiem lub pseudonimem albo do udostępniania go anonimowo.

---

<sup>2</sup> Nie mamy tu do czynienia, np. jak w systemie patentowym, z udzielaniem ochrony w trybie rejestracji z badaniem, i to w dodatku przez organy państwowe do tego powołane.

Z programów komputerowych nie można korzystać w ramach tzw. użytku osobistego (prywatnego) i (praktycznie) użytku publicznego. Oznacza to nie tylko zakaz kopiowania i korzystania z nielegalnie uzyskanego programu komputerowego, ale też zakaz kopiowania legalnie nabytego egzemplarza programu i korzystania z niego przez osoby pozostające z nabywcą w związku osobistym, w szczególności pokrewieństwa, powinowactwa lub stosunku towarzyskiego<sup>3</sup>. Nie mogą też korzystać z rozpowszechnionych programów komputerowych ani instytucje naukowe, ani oświatowe, nawet w celach dydaktycznych lub prowadzenia własnych badań. Zakaz ten dotyczy także bibliotek, archiwów, szkół, ośrodków informacji lub dokumentacji. Nie wolno korzystać z już rozpowszechnionych programów komputerowych dla dobra osób niepełnosprawnych, w celach bezpieczeństwa publicznego lub na potrzeby postępowań administracyjnych, sądowych bądź prawodawczych oraz sprawozdań z tych postępowań.

Szczególne kontrowersje wzbudza czas trwania autorskich (majątkowych) praw wyłącznych. W latach 90. z inicjatywy Unii Europejskiej i USA wiele państw (w tym oczywiście wszystkie będące w UE) wydłużyło okres ochrony z 50 lat do 70 lat po śmierci autora. Oznacza to, wliczając czas życia twórcy, że okres ochrony może wynieść nawet ponad 100 lat. W stosunku do pewnej części utworów prawo autorskie przewiduje nawet opłaty za korzystanie z utworów, dla których ochrona wygasła (tzw. fundusz martwej ręki).

Zakres upoważnienia do korzystania z programów komputerowych określany jest w drodze umowy licencyjnej między licencjodawcą a licencjobiorcą. Zasada ta działa jednak jedynie w przypadku zawierania indywidualnych umów o udostępnienie oprogramowania. Większa część umów licencyjnych nie ma charakteru umów dwustronnych. Ma to miejsce zwłaszcza przy zakupie oprogramowania w sieciach handlowych oraz w Internecie. Chcący korzystać z programu nie ma żadnego wyboru. Obowiązuje tu reguła: kupisz albo nie. Albo odznaczasz pole „akceptuję”, albo nie masz dostępu do programu. Dla przeciętnego użytkownika treści licencji są zbyt skomplikowane, rozbudowane, zawile (często zapisane są w obcym języku). Nie jest on w stanie zapoznać się z nimi w całości, a co dopiero zrozumieć ich treść. Nie bacząc na konsekwencje, godzi się w tej sytuacji na warunki, których nawet nie zna. Nie rozumie on też wielu zastrzeżeń, np. sformułowań: „użytek niekomercyjny”, „użytek domowy”. Nie wiadomo, czy możliwe jest przygotowanie w domu prezentacji z wykorzystaniem tak oznaczonego programu, a następnie przedstawienie jej w pracy w ramach obowiązków służbowych, nie wiadomo, czy możliwe jest przygotowanie przy wykorzystaniu takiego programu publikacji przekazywanej następnie do druku za wynagrodzeniem. Jako szokujące należy ocenić odpłatne licencje w rodzaju cytowanych: „Archiwizator rar jest rozpowszechniany na zasadzie »jak jest«, nie

---

<sup>3</sup> Zakaz taki nie obowiązuje natomiast przy innych utworach, np. literackich, muzycznych itd. Tutaj z legalnie nabytego egzemplarza książki, płyty DVD itd. może korzystać nie tylko nabywca, ale mogą z niego korzystać także osoby będące z nim w związku osobistym.

udziela się na niego żadnej gwarancji. Korzystanie z programu odbywa się na własne ryzyko. Autor ani jego przedstawiciele nie ponoszą odpowiedzialności za utratę danych, szkody, utratę zysków lub jakąkolwiek inną stratę wynikłą z użytkowania lub nieużytkowania programu”; „Żaden z kodów binarnych programów RAR, WinRAR i UnRAR ani kod źródłowy programu UnRAR nie może być używany ani przetwarzany w celu odtworzenia algorytmu kompresji RAR, który jest własnością twórcy, bez pisemnej zgody autora”; „Jeśli nie zgadzasz się z warunkami tej umowy, musisz zaprzestać używania programu RAR/WinRAR i usunąć wszystkie powiązane z nim pliki ze swoich nośników danych”. Powstaje pytanie, czy stawianie takich warunków nie jest nadużyciem.

Prawo autorskie przewiduje swoistą karę dla tych, którzy tworząc postęp techniczny, umożliwiają nielegalne kopiowanie utworów. Producenci i importerzy sprzętu komputerowego i czystych nośników (a także radiodbiorników, odtwarzaczy wszelkiego rodzaju, kopiarek itd.) zmuszeni są do wnoszenia opłat w wysokości do 3% wartości sprzedaży na rzecz tzw. organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi.

### 3. Patentowanie programów komputerowych

System patentowy służy z założenia ochronie dóbr niematerialnych dających się wykorzystać w technice. Nie ma wątpliwości co do możliwości udzielenia patentu na rozwiązania, które jednoznacznie oddziałują na materię – przekształcane są w wyroby, w technologii ich wytwarzania, czy sposoby wykorzystania. Są to rozwiązania o charakterze technicznym – dotyczą techniki. Problem polega jednak na tym, że pojęcie techniki nie jest jednoznacznie rozumiane. W konsekwencji przedmiotowe zakresy systemów patentowych w świecie są zróżnicowane. Widać to szczególnie w podejściach do pojmowania techniki między USA, Japonią i Unią Europejską. W USA przy udzielaniu ochrony patentowej dominuje kryterium powstawania korzyści z wdrożenia rozwiązania. Tu wynalazek, który może uzyskać ochronę patentową, poza tym, że musi być nowy, ma przede wszystkim zapewniać „użyteczny, konkretny i materialny rezultat”. Uważa się, że sam fakt, że wynalazek korzysta z komputera lub nadaje się do wykorzystania przez komputer, jest wynalazkiem dotyczącym techniki i może być opatentowany. Ponadto patentowane mogą być również metody biznesowe. W Unii Europejskiej (dokładniej: w krajach członkowskich Europejskiej Organizacji Patentowej) w odniesieniu do programów komputerowych dominował pogląd, że stanowią one swego rodzaju procedury postępowania (algorytmy) i nie mogą być traktowane jako rozwiązania techniczne (choć służą technice). Nie ma wątpliwości, że patent na oprogramowanie może być udzielony pośrednio, gdy jest to oprogramowanie używane jako element np. urządzenia sterowanego za pomocą tego programu. Patent jest tu udzielany na rozwiązanie dotyczące konkretnego, fizycznie istniejącego wytworu w postaci maszyny czy urządzenia, w którym program komputerowy jest jedynie częścią, fragmentem umożliwiającym wy-

konywanie przez urządzenie określonych działań. Problematiczne natomiast jest udzielanie patentów na „czyste” oprogramowanie. Komisja Europejska już w roku 1997 podjęła dyskusję nad wprowadzeniem patentowej ochrony programów komputerowych. Opracowano projekt dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zdolności patentowej wynalazków związanych z komputerami. W projekcie tym zdefiniowano taki wynalazek jako: „każdy wynalazek, który dotyczy korzystania z komputera, sieci komputerowej lub innego urządzenia, jeśli korzystanie to można zaprogramować”. Wynalazek taki powinien mieć „na pierwszy rzut oka” jedną lub więcej nowych właściwości, które realizowane są w całości lub w części za pomocą programu komputerowego lub programów komputerowych; powinien nadawać się do przemysłowego stosowania i posiadać poziom wynalazczy – wносить wkład do stanu techniki. Dyrektywa po wielu latach dyskusji i wyraźnego sprzeciwu dużej części producentów oprogramowania (w tym również środowisk polskich) nie została zaakceptowana przez Parlament Europejski. Odrzucono ją w lipcu 2005 r. Formalnie więc we wszystkich krajach członkowskich Europejskiej Organizacji Patentowej obowiązuje nadal zasada, że programy komputerowe jako takie nie podlegają ochronie patentowej. W praktyce jednak coraz częściej zdarza się odchodzenie od tej zasady. W ostatnich 20 latach opatentowano w Europie tysiące programów komputerowych, które w jakikolwiek sposób oddziałują na technikę, w tym również na działanie komputerów. Jest to skutek różnych interpretacji przepisów Konwencji o udzielaniu patentu europejskiego w orzecznictwie Komisji Odwoławczych Europejskiego Urzędu Patentowego i sądów pełniących nadzór na decyzjami urzędów patentowych poszczególnych państw Europejskiej Organizacji Patentowej. W efekcie powstała sytuacja, w której programy komputerowe bądź też pewne ich rodzaje są chronione w jednym państwie, a nie są chronione w innym. Powoduje to znaczną dezorientację wśród ubiegających się o ochronę, a przede wszystkim wśród użytkowników programów komputerowych. W Polsce udzielono ochrony patentowej na takie wytwory jak np.: sposób potokowego wykonywania zbioru rozkazów w systemie komputerowym (patent nr 178770), sposób szyfrowania wiadomości (patent nr 187154), sposób przetwarzania informacji (patent nr 177392), sposób wytwarzania i przechowywania wielu wersji dokumentu w bibliotece urządzenia przetwarzania danych (patent nr 171126), sposób szybkiego uaktualniania modelu danych w bezstratnych adaptacyjnych algorytmach kompresji statystycznej (patent nr 181909), sposób realizacji dostępu do danych zapamiętanych w systemie komputerowym (patent nr 182609), sposób i urządzenie do tworzenia interaktywnej strony hipermedialnej w sieci komputerowej (patent nr 181472), układ do szyfrowania i deszyfracji wiadomości (patent nr 187364), sposób deszyfracji wiadomości (patent nr 187514), układ do szyfrowania wiadomości (patent nr 188372). Skróty wymienionych patentów można znaleźć w bazie „wynalazki” na stronie [www.uprp.pl](http://www.uprp.pl). Pełne opisy patentowe można wyszukać w bazie [esp@cenet.pl](mailto:esp@cenet.pl) dostępnej również na stronach Urzędu Patentowego RP.

Z jednej strony nie uznaje się wynalazków (rozwiązań o charakterze technicznym) za utwory gdyż, jak się twierdzi, są one przewidywalne i mogą być dokonane równocześnie przez wiele osób niezależnie od siebie (nie są jednorazowe), z drugiej zaś strony programy komputerowe zaliczane do utworów uznaje się za wynalazki podlegające patentowaniu. Brak konsekwencji w podejściu do zasad ochrony własności intelektualnej można wykazać także przez porównanie cech chronionego wynalazku i chronionego utworu. Patent chroni wynalazek będący konkretnym rozwiązaniem problemu technicznego. Udzielany jest na rozwiązania nieoczywiste (o odpowiednim poziomie wynalazczym) i nadające się do zastosowania. Wynalazek musi być nowy i w pełni ujawniony. Nowość utworu nie podlega ocenie. Nie ma tu też zastosowania podstawowa zasada systemu patentowego wymagająca pełnego ujawnienia rozwiązania mającego podlegać ochronie. Dla ochrony utworu przesłanki te są bez znaczenia (tab. 1). Wartość chronionego wynalazku jest minimum po-

**Tabela 1.** Cechy wynalazku i utwory podlegające ochronie

|                          | Wynalazek                       | Utwór                                                                       |
|--------------------------|---------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------|
| Przedmiot ochrony        | rozwiązanie techniczne          | wyłącznie sposób wyrażania                                                  |
| Poziom twórczości        | nieoczywistość                  | bez znaczenia (każdy)                                                       |
| Stosowalność przemysłowa | wymagana                        | bez znaczenia                                                               |
| Nowość                   | w skali światowej               | indywidualny charakter                                                      |
| Postać                   | konkretna                       | jakakolwiek                                                                 |
| Wartość                  | min. poznawcza                  | bez znaczenia                                                               |
| Przeznaczenie            | konkretne                       | bez znaczenia                                                               |
| Uzyskiwanie ochrony      | rejestracja po badaniu          | bez spełnienia jakichkolwiek formalności – w momencie powstania (ustalenia) |
| Okres ochrony            | 20 lat od zgłoszenia do ochrony | 70 lat po śmierci twórcy                                                    |

Źródło: opracowanie własne.

**Tabela 2.** Wynagrodzenia (opłaty) za korzystanie z chronionych wynalazków i utworów

|                               | Wynagrodzenie od producenta | Wynagrodzenie za pola eksploatacji | Bezpłatne korzystanie przez dowolną osobę | Bezpłatne korzystanie w działalności gospodarczej |
|-------------------------------|-----------------------------|------------------------------------|-------------------------------------------|---------------------------------------------------|
| Wynalazek                     | tak                         | nie                                | tak                                       | tak                                               |
| Utwór w formie pisemnej       | tak                         | tak                                | nie<br>(tylko własny użytek)              | nie                                               |
| Utwór muzyczny, audiowizualny | tak                         | tak                                | nie<br>(tylko własny użytek)              | nie                                               |
| Program komputerowy           | tak                         | tak                                | nie                                       | nie                                               |

Źródło: opracowanie własne.

znawcza, dla ochrony utworu jest on bez znaczenia. Tymczasem ochrona patentowa trwa 20 lat, a ochrona prawem autorskim – nawet ponad 100 lat.

Nie jest naruszeniem patentu korzystanie z opatentowanego rozwiązania w celach osobistych (na użytek osobisty), w celach prowadzenia eksperymentów, doświadczeń, badań, nauczania itd., a jest to zabronione przy ochronie oprogramowania prawem autorskim. Program komputerowy chroniony patentem można więc wykorzystywać do użytku osobistego, a oprogramowania chronionego prawem autorskim nie można wykorzystywać do takiego użytku. Ponadto stosowane są różne zasady licencjonowania i wnoszenia opłat licencyjnych (wynagradzania) za chronione wynalazki i utwory (tab. 2). Konieczne jest też w tej sytuacji rozstrzygnięcie problemu możliwości kumulowania praw wyłącznych wynikających z ochrony patentowej i ochrony prawem autorskim.

#### 4. Zakończenie

Przedmiotowy zakres ochrony programu komputerowego prawem autorskim nie jest jasno określony. Automatyzm uzyskiwania ochrony programów komputerowych jako utworów sprzyja ich bezpodstawnemu zawłaszczaniu. Próby wprowadzenia ochrony patentowej programów komputerowych natrafiają wiele przeszkód wynikających z zasadniczych różnic systemu patentowego i systemu prawa autorskiego. Następuje coraz większy rozdźwięk między prawem własności intelektualnej a praktyką jego stosowania. Egzekwowanie prawa staje się coraz bardziej iluzoryczne, i to pomimo rozbudowywanych w prawie restrykcji karnych, akcji propagandowych prowadzonych przez specjalnie tworzone (i opłacane) w tym celu organizacje oraz pokazowych działań organów ścigania. Wszystko to skłania do postawienia tezy, że system ochrony własności intelektualnej nie nadąży za dynamicznie zachodzącymi zmianami w obszarze twórczości ludzkiej. Bazuje on na rozwiązaniach powstałych jeszcze z końcem XIX wieku, które stworzono w zupełnie innym okresie rozwoju cywilizacyjnego. Wprowadzanie ochrony kolejnych przedmiotów, w tym przede wszystkim programów komputerowych, nie powinno opierać się na przestarzałych rozwiązaniach. Konieczne jest (i to w skali świata) wypracowanie nowych, jednoznacznych zasad ochrony własności intelektualnej sprzyjających szeroko rozumianemu rozwojowi działalności intelektualnej, a nie hamujących ten rozwój.

Czy i kiedy nastąpią zmiany? Obawiam się, że nie tak szybko. Zbyt wiele środowisk twórczych, a przede wszystkim silnych organizacji gospodarczych wykorzystujących dobra niematerialne oraz autorów obowiązującego prawa, instytucji udzielających praw wyłącznych, organizacji tzw. zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, kancelarii prawnych itd. zainteresowanych jest utrzymaniem istniejącego stanu rzeczy. Być może szansy na zmiany należy upatrywać w dynamicznie rozwijającym się ruchu na rzecz wolnego oprogramowania (*free software; open-source software*) i na rzecz szerokiego dostępu do dóbr niematerialnych. Organizacje działające w ramach tego ruchu (przykładowo: Free Software Foundation, Apache



Software Foundation, Mozilla, SunMicrosystems, Creative Commons) nie są tradycyjnymi firmami, lecz tzw. globalnymi społecznościami. Każda z nich udostępnia nieodpłatnie wiele produktów i technologii. Tak powstały np. oprogramowania: Linux, UNIX, Apache, Netscape Navigator, StarOffice, Java. W Polsce na rzecz tego ruchu działa m.in. nieformalna grupa o nazwie Koalicja na rzecz Otwartych Standardów i Oddział „Creative Commons”. Klauzula „wszelkie prawa zastrzeżone” coraz częściej zastępowana jest klauzulą „ pewne prawa zastrzeżone”.

### **INTELLECTUAL PROPERTY DILEMMAS BASED ON THE EXAMPLE OF COMPUTER SOFTWARE PROTECTION**

**Summary:** The article addresses an issue of practical implementation of current intellectual property protection regulations. Based on the example of computer software protection it is displayed that there is a lack of alignment between these regulations and the dynamically changing civilization development and creativity of software producers. A statement is made that there is a need for radical verification of the “ownership-based” model of intangible asset protection.